

# ORGANIZACJA ROSYJSKIEJ POLICJI POLITYCZNEJ ZAGRANICĄ.

Z dokumentów urzędowych.

(Dokończenie).

Do obowiązków osoby, prowadzącej śledztwo polityczne, należy nie tylko zdobywanie, lecz i chronienie współpracowników sekretnych przed kompromitacją.

W tym celu instrukcja poleca zachowywać cały szereg środków ochronnych. Przedewszystkiem, nazwisko współpracownika powinna znać tylko osoba kierująca śledztwem, pozostali zaś współpracownicy urzędu śledczego, mający do czynienia z zeznaniami współpracownika, mogą w wyjątkowych wypadkach znać jego pseudonim, lub numer. Nikt, oprócz osoby kierującej śledztwem, lub jego zastępcy, nie powinien znać osobiście nikogo ze współpracowników sekretnych. W celu zwiększenia produktywności współpracowników sekretnych, instrukcja polecała naczelnikom śledztwa starać się doprowadzać współpracowników zajmujących niższe szczeble w organizacjach rewolucyjnych do centrum organizacji, a nawet na sam wierzchołek, a to zapomocą aresztowania prowodyrów partii. Przytem nie należy aresztować wszystkich okrażających współpracownika rewolucjonistów i koniecznie zostawić koło niego kilka osób bliższych i mniej szkodliwych, lub dać mu możność wyjechania zawczasu w sprawach partii lub ostatecznie aresztować samego współpracownika, wypuszczając go następnie z braku dowodów wraz z kilkoma najmniej szkodliwymi osobnikami. Przed każdym mającym nastąpić aresztowaniem współpracownika, należy uprzednio uzyskać jego zgodę. Pensja aresztowanego współpracownika winna być obowiązkowo zabezpieczona i możliwie zwiększona.

Jeżeli współpracownik sekretny zrobił kilka „udanych likwidacji”, t. j. wydał już kilka grup, to niekiedy nawet areszt nie może usunąć ze zdrajcy podejrzenia ze strony towarzyszy rewolucjonistów. Wtedy jego „reputacja rewolu-

cyjna” może być ocalona pod warunkiem, jeśli zgodzi się ponieść wraz z towarzyszami, których wydał, karę za „działalność rewolucyjną”. Dyrektor departamentu policji okólnikiem z dn. 24 maja 1910 roku polecił urzędnikom, kierującym śledztwem politycznym, że:

W podobnych wypadkach bardziej celowym jest doprowadzić do takich stosunków i za ich zgodą dać im ostatecznie możność, jeśli to się staje koniecznym, ponoszenia wraz ze swymi towarzyszami odpowiedzialności sądowej, mając na widoku, że odbywając karę twierdzy lub zesłania, nie tylko zabezpieczają się od kompromitacji, lecz nawet wzmacniają zaufanie działaczy partyjnych, a następnie mogą oddać olbrzymie usługi sprawie śledztwa, tak w urzędach miejscowych, jak i w agencji zagranicznej, pod warunkiem materialnego zabezpieczenia podczas odbywania kary.

Instrukcja stołypinowska o agenturach sekretnych dążyła do ujednolinitości najróżnorodniejszych sposobów i praktyk licznych rządów żandarmerji i wydziałów ochrony, prócz tego dążyła do prawnego usprawiedliwienia instytucji współpracowników sekretnych zapomocą przemilczeń, nieudomowień i umyślnych niejasności.

Ani pierwszego, ani drugiego celu Stołypin nie dopiął: każdy z naczelników śledztwa politycznego pozostał przy swych własnych sposobach prowadzenia śledztwa, a instrukcja zezwalająca współpracownikom ochrony na działalność rewolucyjną, znajdowała się, pomijając wszelkie podstępny i tumanienia tekstu, w jawnej niezgodzie z prawem Imperjum rosyjskiego, mimo to ministerjum spraw wewnętrznych zawsze stawiało ponad prawem cele śledztwa politycznego, które, jak głosi ta instrukcja, „winno być skierowane ku wyjaśnieniu ognisk organizacji rewolucyjnych i niszcze-

niu ich w chwili ujawnienia się momentu najintensywniejszej działalności, dlatego też nie należy poświęcać całego dorobku śledczego dla ujawnienia np. drukarni tajnej lub niegroźnego składu broni, pamiętając, że ujawnienie podobnych rzeczy nabiera wówczas wartości, gdy pociąga za sobą demaskowanie ważniejszych działaczy rewolucyjnych, lub zniszczenie organizacji politycznych”.

Wychodząc z tych założeń, M. S. W. nie tylko pozwalało na udział swych współpracowników w organizacjach rewolucyjnych, nielegalnych z punktu widzenia prawa obowiązującego w imperjum, lecz nawet pobudzało tych współpracowników do wzmocnienia ich działalności rewolucyjnej i skrywało ślady tej działalności przed śledztwem i sądem.

Tak przedstawia się w krótkim zarysie organizacja i dzieje ochrony rosyjskiej zagranicą, opracowane według W. Agafonowa „Zagraniczna Ochrona”.

Sprawozdawca miał do pokonania wiele trudności: Agafonow traktuje swą pracę publicystycznie, a nawet feljetonowo. Na pierwszym planie kładzie zawsze interesy swej partii i stara się historycznie zobrazować dzieje walki rewolucjonistów z ochroną. Z potoku materiałów, zawartych w tej książce, sprawozdawca wybrał to, co zgodne z tematem referatu; zebrał rozsiadane po całej książce wiadomości, syntetyzował je i grupował, aby dać możliwie najwierniejszy obraz organizacji ochrony rosyjskiej zagranicą.

Sprawozdawca świadom jest wielu braków w niniejszym referacie, których usunąć nie mógł z powodu szczupłości materiału (w zakresie niniejszego referatu), podanego przez Agafonowa.

JAN DR. SCHNEICKERT.

## PORTRET Z PAMIĘCI.

(TLUMACZENIE Z NIEMIECKIEGO).

(Ciąg dalszy)

3. Wygięcie przeciwkożłka. Zewnętrzny (wolny) brzeg przeciwkożłka jest bardzo często naprzd to znaczy nie zewiatrz od jamy usznej wygięty. Jeżeli to wygięcie jest większe określamy taki przeciwkożłek wyrazem „wygięty” jeżeli zaś lekkie wyrazem „średni”.

Czasem natrafia się na przeciwkożłki „równe” (t. j. niewygięte), a nawet nieco ku środkowi (do jamy usznej) nachylone, które określa się słowem „równy”. W ten sposób otrzymujemy następującą pięciostopniową podziałkę na wygięcie przeciwkożłka:

wygięte—wygięte—średnie—równe—równa.

4. Wielkość przeciwkożłka może być żadna (gdy niema żadnej wypukłości) do wielka. W tym kierunku opisuje się zatem przeciwkożłek słowami:

zero—mały—średni—wielki—wielki.

5. Cechy szczegółowe kożłka i przeciwkożłka. Ze względu na to, że kożłek okazuje stosunkowo mało osobliwości, przeto jego cechy szczegółowe wylicza się razem z cechami przeciwkożłka.

a) Przeciwkożłek złączony z listwą uszną, jestto wypadek, gdzie przeciwkożłek połączony jest z początkową częścią listwy fałdem, przechodzącym przez jamę uszną.

b) Kożłek, kończący się kątem ostrym nazywamy szpiczastym.

c) Kożłek widełkowaty, jestto kożłek o dwóch mniej lub więcej zaokrąglonych wyrostkach.

d) Kożłek i przeciwkożłek obrośnięty (owłosiany).

e) Wcięcie za przeciwkożłkiem. W tym wypadku bardzo wyraźna bródka oddziela przeciwkożłek i miększy od tylnej części listwy usznej i dolnej części listwy przeciwległej; bródkę tę znajdujemy prawie zawsze tylko na uszach o bardzo wypukłych przeciwkożłkach.

f) Wąski przewód słuchowy. Zewnętrzny otwór przewodu słuchowego leży między kożłkiem i przeciwkożłkiem; gdy te obie części ucha są do siebie bardzo zbliżone wówczas przewód słuchowy jest nienaturalnie wąski.

Listwa przeciwległa (Antichelix).

Listwa przeciwległa dzieli się, jak to już na wstępie opisu ucha wspomniano na trzy części t. j. górną, dolną i środkową. (Porównaj fig. 22). Dolna część listwy przeciwległej nazywa się w rysopisach „dolnym fałdem”, zaś górna i środkowa część „górnym fałdem”.

### 1. Dolny fałd.

Tę część listwy usznej przeciwległej bada się tylko pod względem większej lub mniejszej wypukłości; gdy wypukłość ta jest nieznaczna wtedy tylna część listwy ją przewyższa a dolna część ucha wygląda jako nieco wydrążona. Wypadek ten określamy: dolny fałd wklęsły. Gdy zaś wypukłość listwy przeciwległej jest

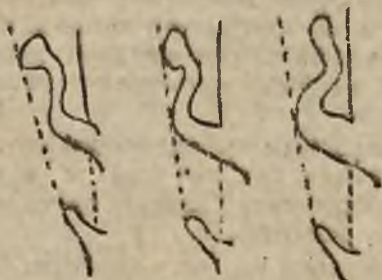


Fig. 24

wielką, wówczas tylna część listwy zbliża się więcej do głowy, a dolna część ucha ma kształt wypukły. Czy dolny fałd jest wklęsły czy też wypukły da się łatwo ustalić w ten sposób, że przykładamy do ucha w kierunku poziomym cienką linję tak, aby jeden jej koniec dotykał kożłka. Zająć mogą tu trzy wypadki, a mianowicie: 1 wypadek: Linja dotyka tylnej części listwy usznej, nie dotyka jednak fałdu, a więc: wklęsły kształt dolnej części ucha; 2 wypadek: linja dotyka tak tylnej części listwy usznej jakoteż fałdu: średni kształt; 3 wypadek: linja dotyka jednak tylnej części listwy: kształt wypukły. Mamy zatem następującą podziałkę na określenie dolnego fałdu:

wklęsły — wklęsły — średni — wypukły — wypukły.

Porównaj fig. 24, w której opisane wyżej trzy wypadki (w poziomym przekroju ucha na wysokości kożłka) są uwidocznione.

### 2 Górny fałd.

Ta część listwy przeciwległej okazuje mniejsze lub większe wypukłości, a może też jej zupełnie brakować („zero”). Fałd ten może być bardzo mały: „słaby” i w tym wypadku górna tylna część ucha jest płaską czyli równą. Średni kształt jest wtedy, gdy fałd nie wystaje ponad tylną część listwy usznej. W końcu może fałd wystawać ponad listwę, a wtedy nazywamy go wyrzniętym.

Należy zatem opisywać górny fałd wyrazami:

zero—słaby—średni—wyrazisty—wyrazisty.

### 3. Cechy szczegółowe górnego fałdu.

a) Początkowa część listwy i środkowy fałd zbliżone. Listwa uszna zaczyna się zawsze tuż nad przewodem słuchowym. W niektórych wypadkach leży ta część początkowa listwy tak blisko środkowego fałdu, że się prawie dotykają.

b) Część początkowa listwy i środkowy fałd odległe. Jestto przeciwieństwo poprzedniego wypadku.

c) Górny fałd wieloramienny.

d) Górny fałd zrosnięty z listwą uszną. W tym wypadku górny fałd zmienia naraz swój prawie prostopadły kierunek i łączy się z górną częścią listwy usznej.

e) Koniec podłużnej brzozy w kształcie kropki. Podłużna bródka kończy się zwykle na miększu niewidocznie, w tym jednak wypadku koniec powyższej brzozy jest wyraźny i ma kształt okrągły.

f) Krwawy guz na górnym fałdzie. Cała górna część ucha pokryta jest nierównymi nabrzmieniami (guzami), powstałymi z zabliznienia się dawnych ran. Tę cechę szczegółową znajduje się najczęściej u zawodowych zapasników t. j. atletów, bokserów, gimnastyków i t. p.

### Cechy szczegółowe jamy usznej.

Jamę uszną opisuje się jedynie wrazie nie-normalnego jej kształtu.

1. Jama uszna naprzd wysunięta. Cała jama uszna wygląda jakby w przewód słuchowy wciśnięta.

(D. c. n.).